



Arkadiusz Wudarski

Kierownik Katedry

Plac Słowiański 9

65 – 069 Zielona Góra

Zielona Góra, 15 grudnia 2021 r.

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Pani mgr Agnieszki Szydełko

„Sytuacja prawna osób głuchych w dziedziczeniu testamentowym”

1. Temat rozprawy

Wybór tematu pracy należy uznać za trafny i uzasadniony. Brak jest bowiem w polskiej doktrynie prawa pogłębionych interdyscyplinarnych badań naukowych poświęconych sytuacji prawnej osób głuchych w prawie spadkowym. Tymczasem jest to zagadnienie doniosłe, choć dotyczy stosunkowo wąskiej grupy społecznej. Cel badań został jasno określony (s. 9) i koresponduje z tematem rozprawy.

2. Metodologia

Autorka stosuje klasyczne dla nauk prawnych metody badawcze. W pracy wykorzystano dorobek doktryny i orzecznictwa polskiego, częściowo zastosowano również metodę historycznoprawną. Weryfikacja ograniczeń komunikacyjnych osób głuchych z perspektywy regulacji prawnospadkowych wymagała jednocześnie podejścia interdyscyplinarnego, uwzględniającego między innymi dorobek innych nauk społecznych oraz medycznych. Autorka podjęła się tego wyzwania z różnym jednak skutkiem, o czym szerzej w uwagach merytorycznych.

Autorka wykorzystuje w rozprawie piśmiennictwo zagraniczne (zob. s. 307 i n., w szczególności pozycje 1, 3, 9, 10, 11, 12, 27, 35, 36, 50, 64, 65, 69, 97, 129, 163, 164, 195, 204, 207, 218, 219, 233, 271, 273, 283, 301, 326, 332). Korzysta z tego dorobku jednak wybiórczo i dość przypadkowo. Nie jest w szczególności jasne, czym Autorka kierowała się dokonując takiego wyboru, dlaczego właśnie te a nie inne pozycje uznała za warte wykorzystania w pracy. Bliższa analiza źródeł zagranicznych wskazuje, że są to opracowania zarówno tematycznie jak i czasowo dość rozproszone i w dużej części dotyczące aspektów pozaprawnych. Nie ograniczają się też do określonego kręgu kultury prawnej. W tym zakresie możliwości badawcze nie zostały wyczerpane.

W zakresie komparatystyki prawa rozprawa pozostawia duży niedosyt. Potencjał prawnoporównawczy tematu rozprawy nie został wykorzystany. Szkoda, że w poszukiwaniu rozwiązań Autorka nie skorzystała z dorobku obcych porządków prawnych. Odniesienia do innych krajów mają charakter wzmiankowy, nie są usystematyzowane i wystarczająco udokumentowane w materiałach źródłowych. Tymczasem warto zwrócić uwagę między innymi na niemiecki porządek prawny, który w zakresie tematu rozprawy oferuje duże możliwości badawcze. Jedynie wybiórczo można odesłać chociażby do następujących źródeł: § 11, § 13, § 22 – § 26 BeurkG; literatura (Staudinger/Baumann, BGB, 2018, § 2232 nb 32; Zimmermann, BWNNotZ 2001, s. 151(152); Mayer – ErbR 2010, s. 34 (36)); orzecznictwo (BVerfG 19. Januar 1999 – 1 BvR 2161/94; OLG Hamm, Beschluss v. 9. November 1988 – 15 W 198/87; OLG Koblenz 15. November 2018 – 1 U 1198/17; OLG Hamm, Beschluss v. 15. November 2019 – 10 W 143/17). Prawo niemieckie nie jest oczywiście jedynym możliwym kierunkiem badań porównawczych.

3. Uwagi formalne

Struktura pracy odpowiada – co do zasady – standardom prawniczych rozpraw doktorskich. Praca nie ustrzegła się jednak licznych błędów, na które w tym miejscu można wskazać jedynie przykładowo. W pracy widoczny jest brak konsekwencji i jednolitości w stosowaniu skrótów aktów prawnych. W tekście głównym można znaleźć różne skróty odnoszące się do kodeksu cywilnego [np. KC (s. 49), k.c. (s. 47)]. W innym miejscu podawana jest natomiast pełna nazwa [np. Kodeks cywilny (s. 22)]. Zdarza się również, że przy przepisach brak jest skrótu aktu prawnego do którego się one odnoszą; występują błędy w formatowaniu [np. przypis 177], a także braki spacji [np. s. 28 (§3), przypis 90 (2003r.)]. Nie ma ponadto potrzeby podwójnego

wyodrębniania cytatów, tj. pisanie cytowanego fragmentu jednocześnie w cudzysłowie oraz kursywą, a ponadto graficznego oddzielania go od reszty tekstu (np. s. 29 – 30, zob. też s. 56, 75). Numery przypisów nie powinny być pisane kursywą (np. s. 56, przypis 176, s. 75). Brak konsekwencji dotyczy również innych formalistów, na przykład zapisu dat aktów prawnych. Miesiące są podawane rozbieżnie i przypadkowo – nieraz nawet na tej samej stronie – zarówno w formie cyfrowej (np. 03.06.1919 r. – s. 19, 2.09.1943 r. – s. 49) jaki i literowej (np. 17 marca 1933 r. – s. 19 i 49). To samo dotyczy przypisów (np. przypis 90 i 91), cytowań orzecznictwa z Systemu Informacji Prawnej LEX [z reguły „LEX” (np. przypisy 186, 187, 188), ale również „LEX nr” (przypis 182; pozycja 33, s. 305)]. Widoczne są też błędy i niekonsekwencje językowe [s. 53: *wideotestament*, s. 54, 55: *videotestament*]. W pracy występują błędy stylistyczne (np. s. 78 *jeśli w testamencie jakiś warunek lub termin się znajdują, wówczas ...*), (np. s. 80 *To o czym należy pamiętać to fakt ...*). Różnego rodzaju błędów i niekonsekwencji jest w całej pracy dość dużo.

4. Uwagi merytoryczne

Pierwsza część pracy (s. 12 – 87) dotycząca dziedziczenia testamentowego w polskim systemie prawnym ma charakter deskryptywny. Autorka opisuje podstawowe zagadnienie związane z dziedziczeniem testamentowym. Wywody są poprawne merytorycznie, częściowo odzwierciedlają aktualną debatę naukową, przedstawiają kontrowersyjne rozwiązania, a także sygnalizują nowe trendy (rozdział 1.5). Autorka ogranicza się jednak do przedstawienia poglądów doktryny i judykatury; nie dokonuje własnej analizy, nie wyraża własnego stanowiska, nie wzbogaca też debaty naukowej w inny sposób. Przedstawiając przykładowo testament allograficzny (s. 44 – 45) czy podróżny (s. 48), nie wykorzystuje możliwości do oceny ich przydatności, a jedynie szablonowo i jednostronicowo odnotowuje istnienie takiej regulacji. Cytując normy prawne Autorka nie zawsze dołożyła należytej staranności. Przykładowo na stronie 45 rozprawy mowa jest o art. 247 k.c., podczas gdy chodzi o art. 247 k.p.c. (dowód przeciwko lub ponad osnowę dokumentu). Struktura tej części pracy jest przejrzysta, choć brak w niej pogłębionej analizy naukowej, a zawarte tam treści nie zawsze korespondują z głównym tematem pracy.

Rozdział 2 rozprawy (s. 88 – 161) poświęcony jest charakterystyce osób głuchych, ich kulturze, codziennemu funkcjonowaniu i językowi. Autorka rozpoczyna od opisu narządu słuchu i klasyfikacji jego uszkodzeń, przedstawia różne stopnie zaburzeń, rodzaje i źródła

głuchoty, zwraca uwagę na aspekty etyczne, przybliża ograniczenia aktywności osób głuchych oraz sposoby ich przezwyciężenia. Takie podejście pozwala czytelnikowi lepiej zrozumieć specyfikę choroby i jej wpływ na funkcjonowanie osoby głuchej w społeczeństwie. Opis ma charakter interdyscyplinarny i odwołuje się do dorobku medycyny, psychologii, pedagogiki. Praca pokazuje wielopłaszczyznowość i wielowątkowość głuchoty, opisuje społeczność osób głuchych jako odrębną kulturę oraz uświadamia czytelnikowi zróżnicowanie tego środowiska. Autorka odwołuje się również do standardów międzynarodowych, porusza aspekty edukacyjne i zawodowe osób głuchych uwzględniając przy tym wątki historyczne. Dla prawników są to cenne informacje, które powinny być wzięte pod uwagę przy tworzeniu i stosowaniu prawa dla osób dotkniętych zaburzeniami słuchu. Dotyczy to w szczególności reformy prawa spadkowego. Rozważania w tej części pracy mają jednak ponownie charakter deskryptywny. Autorka nie podejmuje tutaj własnych badań, a opiera się na wynikach dostępnych w literaturze przedmiotu. Brak jest też kontynuacji rozważań, płynnego przejścia między rozdziałem 1 a 2. Wyjaśnienia rozpoczynające rozdział 2 w żaden sposób nie nawiązują do treści wcześniejszego rozdziału. W takiej sytuacji czytelnik czuje się zagubiony, a ten dyskomfort budzi wątpliwości co do poprawności struktury rozważań, w szczególności co do wzajemnych relacji treści zawartych w pierwszych dwóch rozdziałach.

Rozdział 3 (s. 162 – 207), w oparciu o przedstawioną charakterystykę osób głuchych, nawiązuje bezpośrednio do tematu głównej rozprawy i podejmuje analizę pozycji osoby głuchej w ramach dziedziczenia testamentowego. Rozważania historycznoprawne (s. 162 – 173) zawarte we wstępie tej części rozprawy pokazują kształtowanie się pozycji prawnej osób głuchych w prawie spadkowym na przestrzeni wieków w różnych jurysdykcjach. Stanowią one konieczne a jednocześnie interesujące uzupełnienie rozważań dotyczących aktualnej sytuacji prawnej. W rozdziale „Głusi jako testatorzy” Autorka włącza się do dyskusji przedstawiając jednoznaczny i przekonujący pogląd dotyczący możliwości sporządzenia testamentu ustnego przez osoby głuche (s. 174 i n.). Argumenty za sporządzeniem testamentu za pomocą gestów, mimiki czy ruchu warg można znaleźć również w innych systemach prawnych, chociażby w Niemczech, do których Doktorantka jednak się nie odnosi; uwzględnia natomiast dorobek ONZ, w tym UNESCO (s. 175); słusznie zwraca uwagę na występujące uprzedzenia i stereotypy dotyczące chociażby poziomu inteligencji i zdolności poznawczych osób głuchych (s. 176 i n.). Autorka koncentruje swoje rozważania na braku możliwości sporządzenia testamentu urzędowego (allograficznego) przez osoby głuche (s. 178 i n.); wskazuje przy tym słusznie na brak pogłębionej dyskusji w tym zakresie zarówno w doktrynie polskiej jak i

orzecznictwie (s. 180 i n.). Rozważania nie ograniczają się tutaj jedynie do zebrania i utworzenia znanych już poglądów. Autorka zajmuje stanowiska przeciwne do głównego nurtu doktryny i dochodzi do wniosku, że brak jest przekonujących powodów, które uzasadniałyby wyłączenie osób głuchych w takiej formy testowania (s. 183 i n.). Reprezentowane przez Autorkę stanowisko zasługuje na aprobatę. Rozprawa ujawnia niekonsekwencje oraz sprzeczności regulacji, a jednocześnie pokazuje samodzielność Autorki w argumentacji prawniczej oraz w poszukiwaniu rozwiązań. Zakres analizy nie ogranicza się jedynie do kodeksu cywilnego, ale uwzględnia inne akty prawne, między innymi ustawę języku migowy oraz prawo o notariacie. W ramach rozważań ujęto również orzecznictwo Sądu Najwyższego. Postulat *de lege ferenda* (s. 189) zmierzający do wykreślenia art. 951 § 3 k.c. jest przekonująco uzasadniony. Trzeba przy tym jednak zauważyć, że znaczenie praktyczne tych rozważań jest niewielkie. Obecnie bowiem bardzo rzadko korzysta się z testamentu allograficznego.

Autorka dostrzega potrzebę badań prawnoporównawczych, ale dokonuje jej jedynie w marginalnym i bardzo powierzchownym zakresie (s. 189 i n.). Nie jest przy tym jasne czym kierowała się dokonując właśnie takiego a nie innego wyboru jurysdykcji. Dlaczego odniosła się do prawa czeskiego (s. 189 i n.), a nie uwzględniła przykładowo prawa niemieckiego, austriackiego czy szwajcarskiego. Braki metodologiczne w zakresie komparatystyki prawa widać też w szerokich i nieprecyzyjnych sformułowaniach takich jak chociażby „w obcych systemach prawnych sytuacja osób głuchych, jako testatorów, została uregulowana szczególnie”, czy „w części przepisów państw obcych” (s. 189). W tym kontekście niejasne jest znaczenie „już nawet pobieżny przegląd prawodawstwa innych krajów”, „we wszystkich zbadanych porządkach prawnych” (s. 190). Autorka nie wyjaśnia jakie dokładnie porządki prawne ma na myśli, a dane źródłowe w przypisach są zdawkowe i przypadkowe. Takie same uwagi można również poczynić do innych części pracy, które odnoszą się do obcych porządków prawnych (np. „niektóre kraje” s. 200).

Rozprawa zawiera ponadto analizę pozycji prawnej osoby głuchej występującej w charakterze świadka przy sporządzaniu testamentu (s. 191 i n.). Opisując stanowisko doktryny oraz orzecznictwa Doktorantka słusznie zwraca uwagę na potrzebę ich weryfikacji w świetle rozwoju medycyny oraz nowych możliwości kompensowania głuchoty, a także biorąc pod uwagę różne stopnie upośledzenia słuchu. Również w tym obszarze widoczna jest samodzielna praca i ocena stanu prawnego. Analiza prowadzi do identyfikacji dyskryminacji osób niesłyszących i skutkuje postulatem zmiany stanu prawnego (s. 197 i n.). Za trafne należy

ocenić podjęcie rozważań dotyczących ograniczeń osób głuchych w prawie spadkowym w świetle zasady proporcjonalności (s. 202 i n.). Badania ujawniają tutaj powierzchowność rozważań doktrynalnych i prowadzą Autorkę do wniosku, że ograniczenia osób głuchych naruszają konstytucyjną zasadę adekwatności. Brak jest w szczególności podstawy do powszechnego przyjęcia tezy, zgodnie z którą ograniczenia osób głuchych są bezwzględnie konieczne w celu ochrony bezpieczeństwa prawnego. Rozważania Autorki są spójne i uzasadnione.

Dwa ostatnie rozdziały pracy, tj. rozdział 4 (metodologia badań własnych) oraz 5 (badania własne – wyniki i analiza) nadają pracy nowy wymiar interdyscyplinarny. Autorka podjęła się bowiem weryfikacji teoretycznych rozważań wykorzystując narzędzia badawcze charakterystyczne dla nauk społecznych, które w pracach naukowych z zakresu prawa są stosowane dość rzadko. W celu uzyskania praktycznej wiedzy dotyczącej tematyki pracy oraz pozyskania danych statystycznych Autorka posługuje się ankietą oraz wywiadem, tworzy katalog pytań (s. 210 – 211) oraz formułuje hipotezy badawcze (s. 213 – 214); wykorzystuje również metodę statystyczną oraz kwestionariusz.

Wątpliwości budzi dobór grupy badawczej (s. 214 i n.). Zapytania zostały skierowane do „wybranych losowo sądów” (s. 2014), a przy wyborze kierowano się „dość bliskimi odległościami do pokonania przez autorkę związanymi z jej miejscem zamieszkania oraz prowadzenia działalności gospodarczej i jednoczesnym pragnieniem uzyskania możliwości najbardziej wiarygodnych i rzetelnej próby” (s. 214 – 215). Trudno uznać to za poprawne kryterium doboru reprezentatywnej grup badawczej. Brak jest przede wszystkim związku między „pragnieniem uzyskania możliwości najbardziej wiarygodnych i rzetelnej próby” a położeniem sądów wybranych do badań, a tym bardziej „dość bliskimi odległościami do pokonania przez autorkę związanymi z jej miejscem zamieszkania”. Wygoda badacza (tutaj miejsce zamieszkania) nie może determinować doboru grupy badawczej. Inne podejście zastosowano natomiast w stosunku do notariuszy („zapytanie do notariuszy skierowane zostało do wszystkich izb notarialnych”, s. 215). Jeszcze inaczej poszukiwano respondentów w grupie tłumaczy migowych, którzy byli wybierani losowo w obrębie dwóch województw przy jednoczesnym włączeniu Stowarzyszenia Tłumaczy Polskiego Języka Migowego w Warszawie (s. 215). Przy wyborze osób głuchych istotną rolę odegrał „najłatwiejszy do nich dostęp przez autorkę” (s. 215).

Za celowe należy wprawdzie uznać zawężenie grupy respondentów. Powinno ona jednak być reprezentatywna i wybrana przy zastosowaniu transparentnych oraz naukowych

kryteriach wypracowanych i stosowanych w naukach społecznych (psychologii, socjologii, pedagogice etc.). W pracy brak jest merytorycznych argumentów, które uzasadniałyby dobór grupy badawczej, która zapewniłaby reprezentatywność badań; co więcej podczas zbierania danych grupa została zawężona, ponieważ w badaniach wzięło udział jedynie pięć sądów (s. 226). W tym kontekście stwierdzenie „Mimo tylko pięciu odpowiedzi ze strony sądów rejonowych stwierdzić należy, że uzyskane wyniki są interesujące” (s. 226) jest zaskakujące. Czy zatem przy większej grupie reprezentacyjnej wyniki mogłyby być mniej lub bardziej interesujące? W pracy badawczej chodzi przecież o jakość i wiarygodność badań.

Trzeba przy tym oczywiście uwzględnić obiektywne trudności w pozyskaniu danych, które zostały opisane w pracy. Wyniki badań na tak małej grupie badawczej są dość jednoznaczne. Wydaje się więc, że nawet poszerzenie zakresu respondentów nie zmieniłoby znacząco wskazanych w pracy tendencji. Jest to jednak jedynie założenie, które nie ma odzwierciedlenia w badaniach empirycznych. Warto dodatkowo zauważyć, że korzystanie z niektórych narzędzi badawczych zastrzeżone jest dla osób posiadających odpowiednie kwalifikacje. Dotyczy to w szczególności testów psychologicznych.

Niezależnie od powyższych uwag metodologicznych można starać się docenić podjętą przez Autorkę próbę zebrania i analizy danych uzyskanych od sędziów (73), notariuszy (46), tłumaczy (27) oraz osób głuchych (54). Tym bardziej, że brak było dotychczas takich danych. Wyniki badań zostały przedstawione w sposób przejrzysty (graficzny), co ułatwia ich dalsze wykorzystanie.

Mimo licznych niedociągnięć i wątpliwości można przyjąć, że Autorce udało się zrealizować podstawowy cel badawczy, tj. wykazać, że ograniczenia dotyczące rozporządzeń testamentowych z udziałem osób głuchych są nieuzasadnione, co więcej Autorka wykazała, że wykluczenie tych osób z niektórych form dziedziczenia może być dyskryminujące. Przeprowadzone badania dały też podstawę do zgłoszenia wniosków *de lege ferenda*.

5. Wniosek

Rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki w zakresie nauk prawnych, a jej przedmiot można uznać za rozwiązanie problemu naukowego z wykorzystaniem wyników własnych badań naukowych. Praca może stanowić podstawę do podjęcia dalszych czynności w przewodzie doktorskim.

